

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Barbara Wagner

w sprawie z wniosku J. .

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o rentę rodzinną wypadkową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w G.
z dnia 7 kwietnia 2005 r.

- 1) **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej**
- 2) **przyznaje ustanowionemu w sprawie pełnomocnikowi z urzędu adwokatowi P. S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (sporządzenie skargi kasacyjnej) płatne z kasy Sądu Apelacyjnego w G.**

Uzasadnienie

Stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c. postanowienie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia, jednakże w pierwszym okresie stosowania przepisów o skardze kasacyjnej, w ich brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie

ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę kasacyjną uznaje za potrzebne wskazanie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia.

Od początku orzekania kasacyjnego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, skarga kasacyjna (podobnie, jak uprzednio – kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a kontrola kasacyjna nie jest środkiem weryfikacji ustaleń faktycznych dokonywanych przez sądy orzekające merytorycznie. Z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego, jako środka kontroli prawidłowości stosowania prawa, wymaganie przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej i jego uzasadnienie w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. ma na celu wykazanie znaczenia tego rozstrzygnięcia dla realizacji publicznoprawnej funkcji skargi, względnie ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji. Takiego znaczenia w skardze nie przedstawiono, jest ona ograniczona do zakwestionowania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżanego wyroku, chociaż stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. zarzuty dotyczące faktów lub oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej.

Podniesiony przez skarżącego zarzut nieważności postępowania jest całkowicie chybiony. Nieważność postępowania wskutek pozbawienia możliwości obrony swych praw, o jakiej stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu, lub strony przeciwnej, strona nie mogła brać i nie brała udziału przynajmniej w istotnej części postępowania sądowego. Ani odmowa przeprowadzenia dowodów w postępowaniu apelacyjnym, ani odmowa ustanowienia, w tym postępowaniu, pełnomocnika z urzędu nie powodują jego nieważności.

Wadliwym natomiast jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 473 k.p.c. oraz przedstawione w związku z nim zagadnienie: „czy wobec brzmienia przepisu art. 473 § 1 k.p.c., w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zasada wynikająca z przepisu art. 381 k.p.c. doznaje ograniczeń w zakresie dowodu z zeznań świadków”. Odrębność postępowania w sprawach z

zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych odnosi się tylko do postępowania przed sądem pierwszej instancji, dlatego też art. 473 k.p.c. usytuowany w jego dziale trzecim tytułu VII regulującego postępowania odrębne, natomiast brak jest regulacji nakazującej jego odpowiednie stosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Ocena potrzeby przeprowadzenia w postępowaniu drugiej instancji przeprowadzenia dalszych dowodów z zeznań świadków należała – stosownie do art. 381 k.p.c. – do Sądu Apelacyjnego i nie była następstwem stosowania przez ten Sąd „ograniczeń w zakresie dowodu ze świadków”, lecz jego oceny nieprzydatności zeznań osób, z których żadna nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia sprzed trzydziestu lat zwłaszcza w sytuacji, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, że ze względu na ten upływ czasu nie zachowała się żadna dokumentacja, ani dotycząca samego wypadku (prokuratorska oraz PKP), ani pracownicza męża powódki, co praktycznie uniemożliwia ustalenie okoliczności wypadku, w szczególności, czy był wypadkiem w drodze do pracy lub w drodze z pracy.

Tak więc, skoro w skardze kasacyjnej nie wykazano w sposób przekonujący żadnej z przesłanek, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., a uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd Najwyższy na podstawie § 2 tegoż przepisu w związku z art. 398¹⁰ k.p.c., a także na podstawie § 12 ust. 1 pkt 6 w związku z § 13 ust. 4 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) orzekł, jak w sentencji postanowienia.